



internetowa
galeria
seniora

ZEGARY KOLEJOWE

ZBIGNIEW
DOPIERAŁA





Zbigniew Dopierała, słuchacz malborskiego U3W, ocalił od zapomnienia kolejowe zegary i powstała w ten sposób ciekawa kolekcja.

Emerytowany kolejarz stał się kolekcjonerem zegarów - kolejowych znajdujących się na peronach, w poczekalniach i innych budynkach - prawie 20 lat temu.

Jego zbiór liczy 26 zegarów z różnych okresów – są polskie, niemieckie, bardziej współczesne, ale też przedwojenne. Do jego ulubionych należy egzemplarz pochodzący ze stacji Prabuty, a wyprodukowany przed wojną przez Państwową Fabrykę Zegarów w Łodzi - z nadrukiem „PKP”.

A wszystko zaczęło się prawie dwie dekady temu od dużego, peronowego zegara z obudową aluminiową, wyprodukowanego przez Kolejowe Zakłady Bydgoszcz.

- Przez wiele lat byłem odpowiedzialny za obsługę podróżnych na kolei. Najczęściej miałem biuro na dworcu, więc do mnie przychodzili ludzie ze skargami, ale gdy na wejściu podróżny zobaczył zestaw zegarów, był tak zadziwiony, że niemal zapomniał, po co przyszedł. W moim biurze wszystkie zegary miałem ustawione na za pięć dwunasta. Kto nie wchodził, sprawdzał, która jest godzina. Tłumaczyłem, że zawsze jest jakaś „za pięć dwunasta” - śmieje się pan Zbigniew.

Widoku starych czasomierzy nie chce zatrzymywać tylko dla siebie. Swoją małą kolekcję pokazywał w Muzeum Wisły w Tczewie przy okazji 150-lecia Mostu Tczewskiego...





















